

Sygn. akt IV Ka 220/13

IV Kz 120/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSA Stanisław Tomasiak

Sędziowie SO Sławomir Gosławski (spr.)

del. SR Mariusz Wieczorek

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim I. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 roku

sprawy **D. G.**

oskarżonego z art.177§1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych oraz zażalenia prokuratora na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 01 lutego 2013 roku sygn. akt II K 327/12

na podstawie art.437§1 kpk, art.438 pkt 2, 3 i 4 kpk, art.636§2 kpk, art.633 kpk, art.635 kpk, art.627 kpk, art.624§1 kpk, art.7 i art.17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

- **skraca termin wykonania orzeczonego w punkcie 3 obowiązku częściowego naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej A. F. do 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;**
- zasądza od oskarżonego D. G. na rzecz Skarbu Państwa 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty za pierwszą instancję oraz 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji; w pozostałym zakresie zwalnia oskarżonego od tych wydatków przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu poniesionych w części wydatków w postępowaniu odwoławczym:

- od oskarżonego D. G. kwotę 7 (siedem) złotych;
- od oskarżycieli posiłkowych P. F. i A. F. po 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych;

- w pozostałym zakresie zwalnia oskarżonego i oskarżycieli posiłkowych od wydatków za postępowanie drugiej instancji przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

zwalnia oskarżonego D. G. i oskarżycieli posiłkowych P. F. i A. F. od opłaty za drugą instancję.

IV Ka 220/13

UZASADNIENIE

D. G. został oskarżony o to, że:

w dniu 31 lipca 2011 roku około godziny 14:35 na ulicy (...), w P., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) nr rej. (...) zbliżając się do nieoznakowanego skrzyżowania z ulicą (...), nie zachował należytej ostrożności nie upewniając się co do możliwości wykonania manewru skrętu w lewo w ulicę (...), zbyt późno zasygnalizował zamiar skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki A. (...) nr rej (...) kierowanym przez P. F., wykonującemu manewr wyprzedzania, w następstwie czego pojazd A. (...) zjechał na lewe pobocze uderzając w drzewo, w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u kierującego pojazdem A. (...) P. F. w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniem odłamków, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności jego ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, u pasażerki pojazdu A. A. L. (obecnie A. F.) obrażenia ciała w postaci złamania wieloodłamkowego trzonu kręgu lędźwiowego L-1, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na czas znacznie dłuższy niż siedem dni w rozumieniu kodeksu karnego oraz u pasażerki samochodu A. (...) małoletniej M. J. obrażenia ciała w postaci ogólnych potłuczeń ciała, urazu głowy i kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności jej ciała na czas poniżej dni siedmiu w rozumieniu przepisów kodeksu karnego,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 1 lutego 2013 roku w sprawie VI K 327/12:

- 1.ustalił, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z tą zmianą, że wyeliminował z jego opisu obrażenia ciała doznane przez M. J., a także, przyjął, że obrażenia ciała doznane przez P. F. spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające dłużej niż 7 dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego i za to na podstawie art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył na okres próby 2 lat,
- 2.na podstawie art. 67 § 3 kk i art. 39 pkt 7 kk zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w wysokości 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
- 3.na podstawie art. 67 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do częściowego naprawienia szkody pokrzywdzonej A. F. poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 1000 złotych tytułem poniesionego bólu i cierpienia związanych z wypadkiem drogowym z dnia 31 lipca 2011 roku w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,
- 4.zwolnił oskarżonego od kosztów procesu, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok co do kary w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 (orzeczenia o częściowym naprawieniu szkody na rzecz pokrzywdzonej).

Wyrokowi zarzucił:

mające wpływ na wyrok rażące naruszenie art. 415 § 5 kpk a polegające na zobowiązaniu oskarżonego D. G. do częściowego naprawienia szkody pokrzywdzonej A. F. poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 1000 złotych tytułem

poniesionych bólu i cierpienia związanych z wypadkiem, pomimo iż w dacie wyrokowania w niniejszej sprawie, o odszkodowaniu dla pokrzywdzonej, wynikającym z przedmiotowego wypadku komunikacyjnego orzeczono w toku postępowania ubezpieczeniowego (...) – z tzw. OC oskarżonego, co doprowadziło do bezpodstawnego zastosowania art. 67 § 3 kk.

W konkluzji wniosła o uchylenie pkt 3 wyroku.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił:

a/ sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału polegającą na przyjęciu, iż oskarżyciel prywatny P. F. poprzez nadmierną prędkość przyczynił się do zaistniałego zdarzenia, a nadto zarówno on jak i oskarżycielka posiłkowa jechali bez zapiętych pasów, gdy tymczasem kwestia pasów została wyjaśniona przez biegłego K. na korzyść oskarżycieli, a przyjęta prędkość wynika z kwestionowanej konsekwentnie opinii biegłego L.,

b/ naruszenie prawa procesowego przez wydanie wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności koniecznych do jego wydania, w tym, czy jest możliwość ustalenia prędkości na podstawie istniejących śladów, oddalenia wniosku dowodowego o dopuszczenie innego biegłego z dziedziny ruchu drogowego mimo, iż w kwestionowanej opinii biegły odwoływał się do „śladów gwałtownego hamowania”, które to ślady miały być widoczne na szkicu i dokumentacji fotograficznej, a których ani szkicu, ani w dokumentacji fotograficznej nie widać. Jest rzeczą niemożliwą aby tak ważne okoliczności jak ślady hamowania i to gwałtownego nie zostały ujęte ani w szkicu ani w dokumentacji fotograficznej,

c/ rażącą niewspółmierność kary przez zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy skutki zderzenia, zachowanie się oskarżonego po zdarzeniu i w trakcie procesu nie uzasadniały zastosowania powyższej instytucji.

W konkluzji wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator natomiast wniósł zażalenie na niekorzyść oskarżonego na zawarte w punkcie 4 orzeczenie o kosztach procesu.

Rozstrzygnięciu temu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż istnieją przesłanki do zwolnienia D. G. od kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa w przedmiotowej sprawie, podczas gdy z okoliczności sprawy niezbiecie wynika, iż jest on zatrudniony w salonie samochodowym w P. i uzyskuje z tego tytułu dochody w kwocie 1200 złotych netto, a nadto nie ma nikogo na utrzymaniu.

W konkluzji wniósł o zasądzenie od oskarżonego całości kosztów sądowych.

Na rozprawie apelacyjnej:

-pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych poparł wniesioną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte oraz wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego, oraz przyłączył się do zażalenia prokuratora na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów;

-oskarżyciel posiłkowy P. F. przyłączył się do skargi apelacyjnej swojego pełnomocnika, wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego oraz przyłączył się do zażalenia prokuratora;

-obrońca oskarżonego w pierwszej kolejności wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu; z ostrożności procesowej poparł własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte, wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i zażalenia prokuratora;

-oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia przypisanego mu czynu;

-prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, poparł zażalenie wniesione przez Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim i wnioski w nim zawarte

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

co do apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych – środek odwoławczy zasługuje na uwzględnienie tylko częściowo i skutkował jedynie skróceniem terminu wykonania nałożonego na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na pełną aprobatę uzasadnieniu. Dlatego też podzielaając w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł. W kontekście podniesionych w apelacji zarzutów uznając jednak opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego K. L. za niepełną, a z drugiej strony chcąc zweryfikować zawarte zwłaszcza w opinii ustnej podniesione przez tegoż biegłego okoliczności przedmiotowego wypadku i wnioski co do taktyki i techniki jazdy obu uczestników (D. G. i P. F.) sąd odwoławczy przeprowadził dowód z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji przebiegu zdarzeń drogowych K. W.. Nowa opinia nie podważyła ustaleń i ocen sądu I instancji odnośnie przyczyn zaistnienia tego wypadku. Czyni to także bezprzedmiotowym odnośnię się do zarzutów skarżącej dotyczących skutków oddalenia przez sąd I instancji wniosku dowodowego o powołanie innego biegłego z dziedziny ruchu drogowego; nowy biegły w sposób pełny, jasny, kompetentny odniósł się do wszystkich kwestii podniesionych w apelacji, a wnioski zawarte w tej opinii są oparte na fachowej wiedzy i wskazaniu merytorycznej argumentacji, która do takich, a nie innych konkluzji biegłego doprowadziła. W szczególności biegły K. W. wykazał, iż zebrany materiał dowodowy pozwala na oszacowanie prędkości pojazdów dwoma metodami:

- na podstawie zapisu cyfrowego z kamery umieszczonej na ścianie budynku. Zapis ruchu pojazdów w trakcie inkryminowanego zajścia został nagrany kamerą przemysłową. Pierwszy biegły widział możliwość ustalenia na tej podstawie prędkości pojazdów, jednakże nie miał do tego przygotowania. Drugi biegły ustalając odcinek pomiarowy, znając czas jaki poszczególne pojazdy biorące udział w wypadku potrzebowały na pokonanie odcinka pomiarowego obliczył, iż średnia prędkość na mierzonym etapie wynosiła: samochodu P. (...), 8 km/h; samochodu A. (...), 8 km/h;

- na podstawie śladów zabezpieczonych na miejscu wypadku (znając uszkodzenia samochodu A. (...), można oszacować pracę deformacji jego nadwozia podczas kontaktu z drzewem w oparciu o energetyczny równoważnik prędkości utraconej wyłącznie na deformację). Na podstawie badań porównawczych biegły ustalił, iż zbliżone uszkodzenia samochodu A. dla zderzenia z drzewem odpowiadają prędkości na poziomie 35 km/h, co pozwoliło na wyliczenie minimalnej prędkości - z jaką poruszał się pojazd marki A. na początku znaczenia śladu pochodzącego od koła tego pojazdu - na około 75, 4 km/h.

Prędkości te są bardzo zbliżone do określonych przez biegłego K. L. na podstawie głębokości odkształcenia pojazdu A. (...), dodatkowo je obiektywizują poprzez przyjęcie nowej metody badawczej; w konsekwencji opinie jednoznacznie podważają wersję oskarżycieli posiłkowych odnośnie prędkości z jaką poruszał się P. F. bezpośrednio przed wypadkiem. Biegli natomiast nie wyliczali prędkości pojazdów na podstawie śladu znaczenia nawierzchni asfaltowej przez koło pojazdu A. i w tym zakresie wywoły apelacji odstają od ich opinii.

Z ustaleń sądu rejonowego (mającego niepodważalne oparcie w opiniach specjalistycznych) wynika, iż postępowanie P. F., kierującego samochodem A. było nieprawidłowe w zakresie:

- znacznego przekroczenia dopuszczalnej prędkości (o około 26 km/h) w czasie przystępowania do wyprzedzania samochodu P.. W ten sposób pozbawił się on możliwości uniknięcia wypadku – gdyby poruszał się z prędkością dopuszczalną administracyjnie (50 km/h), to miałby możliwość zatrzymać pojazd przed torem ruchu pojazdu P., a tym samym miałby możliwość uniknięcia wypadku.

- niezachowania szczególnej ostrożności;

- podjęcia niedozwolonego manewru wyprzedzania samochodu P. w rejonie skrzyżowania, co było bezpośrednią przyczyną wypadku.

Te wszystkie okoliczności sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił i umotywował w ramach oceny czynności sprawczych oskarżonego. Sąd odwoławczy podzielił tą ocenę. Nie budzi zatem wątpliwości, iż w zasadniczych kwestiach związanych z odpowiedzialnością prawnokarną oskarżonego sąd ten odmówił wiary oskarżycielom posiłkowym, do czego był w pełni uprawniony. P. F. i A. F. najbardziej szczerze relacje złożyli w pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym; późniejsze ich twierdzenia mają charakter obronny dla P. F. i są nastawione na umniejszanie jego odpowiedzialności i przerzucanie jej na oskarżonego.

W tym kontekście należy podkreślić, iż:

- oskarżyciele posiłkowi pierwsze zeznania tłumaczą złym stanem zdrowia i przesłuchiwaniami po wypadku. Kwestionują jednak tylko niektóre okoliczności w nich podane i to tylko dla nich obciążające. Nie ulega wątpliwości, iż wówczas odczuwali skutki wypadku, jednakże nie ma danych medycznych, ażeby miały one wpływ na możliwość prawidłowego odtworzenia przez nich przebiegu wypadku, a zwłaszcza nie tłumaczą dlaczego brak spójności i realizmu miałby odnosić się tylko do poszczególnych fragmentów, a nie do całych relacji. Biegły chirurg R. K. podniósł, iż obrażenia przez nich doznane mogą przemawiać, iż mieli oni zapięte pasy, ale tego nie da się kategorycznie stwierdzić (k 225). Tego rodzaju wnioski tej opinii nie były w stanie podważyć, pierwszych zeznań oskarżycieli posiłkowych. Za ustaleniami sądu merytorycznego w tym zakresie przemawiają również ślady uszkodzenia przedniej szyby samochodu A. od strony kierowcy

(stwierdzone w protokole oględzin pojazdu i dokumentacji fotograficznej); ich usytuowanie i promienistość wskazuje, iż mogły być spowodowane jedynie przez kierującego – oznacza to, iż po zderzeniu z drzewem bezwładnego ruchu jego ciała nie zablokowały jednak pasy i przy określonym jego ułożeniu i swoich parametrach zdołał uderzyć o szybę;

- oskarżyciele posiłkowi wówczas niezależnie od siebie przedstawili okoliczności wypadku. Oboje podkreślili, iż nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Tę sytuację dodatkowo skonstrastowali z tym, iż małaletnia pasażerka siedząca z tyłu miała zapięte pasy, co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach M. J.. Te pierwsze twierdzenia należy ocenić jako spontaniczne; dalsze wynikają z kalkulacji własnego interesu procesowego i coraz bardziej oddalają się od pozostałego materiału dowodowego;

- A. F. wskazała, iż dopiero, gdy A. znajdowało się na wysokości P. (a jej osoba w okolicy jego tylnych lewych drzwi) zauważyła, iż kierowca tego pojazdu sygnalizuje manewr skrętu w lewo (wcześniej tego nie widziała) i krzykiem zawiadomiła o tym P. F.. Potwierdził to P. F. podnosząc, iż „Będąc na wysokości tego pojazdu jego dziewczyna A. krzyknęła uważaj. Z tego co wiem zauważyła kierunkowskaz tego pojazdu” (k 18). Nie sposób uznać, ażeby dwie

osoby równolegle wymyśliły taki fragment zajścia - korespondujący ze sobą przyczynowo, chronologicznie i zbieżnie w szczegółach;

- oskarżyciele posiłkowi w toku całego postępowania zaniżali prędkość swojego samochodu, co przekonująco wykazali biegli z zakresu wypadków drogowych.

Apelacja próbuje nadać priorytet dalszym zeznaniom oskarżycieli posiłkowych nie bacząc, iż sąd rejonowy przekonująco je zdyskwalifikował w motywach zaskarżonego orzeczenia; argumentów sądu pominąć się nie da. Ponieważ są racjonalne i zakotwiczone w zasadach doświadczenia życiowego – zasługują na aprobatę.

Odwołujący się kwestionuje stanowisko sądu z pozycji twierdzeń oskarżycieli posiłkowych oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia przyjętych ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu przedmiotowego wypadku drogowego, w tym tylko przyczynienia oskarżonego do jego zaistnienia.

Nie było potrzeby w postępowaniu odwoławczym dopuszczenia dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego od rekonstrukcji wypadków drogowych K. W. w sytuacji, gdy jego opinia była jasna i pełna (korespondowała z opinią pierwszego biegłego), całościowo odnosiła się do taktyki i techniki jazdy uczestników wypadku, a dla ustalenia niektórych jego okoliczności, miała znaczenie jedynie uzupełniające, gdyż ustalenia te w tym zakresie zostały słusznie dokonane przez sąd rejonowy na podstawie zeznań świadków. Na gruncie art. 201 kpk opinia biegłego ma spełniać wskazane tam wymogi w ocenie sądu, a nie stron, a sąd ten ma jedynie wykazać, dlaczego uważa, że są one spełnione. To, że określona opinia nie odpowiada stronie postępowania nie jest powodem uzupełniania opinii, co generuje niepotrzebnie koszty postępowania i wpływa na jego przewlekłość.

Sąd okręgowy generalnie podzielił dokonaną przez sąd I instancji ocenę prawną zachowania się oskarżonego. Biegły K. W. wskazał, iż ustalenie czy D. G. przyczynił się do zaistnienia tego wypadku zależy od oceny dowodów osobowych. W związku z tym należy podkreślić, iż:

- z uznanych za wiarygodne pierwszych (złożonych niezależnie) zeznań oskarżycieli posiłkowych wynika, iż D. G. zbyt późno zasygnalizował manewr skrętu w lewo;

- wyjaśnienia oskarżonego wskazują natomiast, iż podjął on fizyczny skręt w lewo w sytuacji bezpośrednio grożącej wypadkiem bez upewnienia się o bezpieczeństwie wykonania tego manewru – nie dostrzegł zbliżającego się pojazdu (przed podjęciem decyzji o wykonaniu manewru skrętu w lewo przez oskarżonego samochód A. musiał poruszać się prawym pasem ulicy (...), gdyż ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwka innemu pojazdowi i decyzja ta nie była wtedy wadliwa (zobacz: opinia k 347).

Okoliczności te – zdaniem sądu okręgowego – wbrew wywodom obrońcy oskarżonego podniesionych na rozprawie odwoławczej przemawiają za tym, iż D. G. przyczynił się jednak do przedmiotowego wypadku drogowego.

W tych realiach sąd odwoławczy uznał ostatecznie, iż na akceptację zasługuje zastosowana wobec oskarżonego reakcja karna w postaci warunkowego umorzenia postępowania, nie budzi zastrzeżeń podniesiona w tym zakresie przez sąd rejonowy argumentacja. Warunkowe umorzenie postępowania może być stosowane do drobnych przestępstw. Do takich należy typ czynu zabronionego z art. 177 § 1 kk. Wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, oskarżony nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, po wypadku udzielał pomocy innym jego uczestnikom; obrażenia ciała doznane przez pokrzywdzoną nie mogą jego tylko obciążać - D. G. tylko przyczynił się do tego wypadku. Oskarżony nie był uprzednio karany. Prowadzi ustabilizowany tryb życia, ma stałą pracę. Szczegółowe przesłanki dotyczące sprawy uzasadniają w pełni postawioną wobec niego dodatnią prognozę kryminologiczną.

Postawy oskarżonego są z punktu widzenia przyjętego przez porządek prawny systemu aksjologicznego - pozytywne i nie ma potrzeby ich korygowania poprzez wymierzenie mu kary.

Dlatego sąd odwoławczy uznał, że zaistniały jednak przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania. Należy zaznaczyć, iż dwuletni okres próby będzie służył weryfikacji postawionej wobec oskarżonego prognozy kryminologicznej. Natomiast orzeczone świadczenie pieniężne w wysokości 200 złotych wzmocni realizację wobec niego celów wychowawczych i zapobiegawczych.

Tym samym celom służy nałożenie na oskarżonego częściowego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 1000 złotych; nałożenie na sprawcę tego obowiązku musi przede wszystkim służyć poprawczo-wychowawczym celom orzekańca, a dopiero potem spełniać jego aspekt kompensacyjny. Ponadto sposób i warunki nałożenia tego obowiązku powinny być także spójne z probacyjnymi celami warunkowego umorzenia postępowania. W doktrynie przeważa stanowisko, zgodnie z którym obowiązek naprawienia szkody ma charakter penalny, a pewne elementy natury cywilnoprawnej nie zmieniają jego głównej funkcji, jaką jest ukaranie i resocjalizacja sprawcy. Ponadto sprawcy wypadku komunikacyjnego, którego odpowiedzialność odszkodowawcza objęta została umową obowiązkowego ubezpieczenia OC, nie przysługuje wobec ubezpieczyciela roszczenie o zwolnienie go przez tego ubezpieczyciela z obowiązku naprawienia szkody wobec poszkodowanego. Jeżeli orzeczone środki nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym (art. 415 § 6 kpk). Zgodnie z art. 34 ust. 1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Trzeba zaznaczyć, iż:

- wobec pokrzywdzonej jest prowadzone postępowanie dotyczące likwidacji szkody;
- wysokość szkody w niniejszej sprawie nie została dokładnie ustalona, w szczególności pokrzywdzona nie udokumentowała żądanej kwoty 50.000 złotych
- przy określaniu tego obowiązku należy uwzględnić udział innej osoby w powstaniu szkody i zakres przyczynienia się do niej oskarżonego;
- trzeba mieć na uwadze sytuację materialną D. G. i zachodzące w stosunku do niego potrzeby w zakresie wychowawczego oddziaływania;
- nie bez znaczenia pozostaje możliwość dochodzenia naprawienia szkody przez pokrzywdzoną w innym postępowaniu, w szczególności wynikającym z faktu, że odpowiedzialność odszkodowawcza D. G. objęta została umową obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Uwzględniając te wszystkie okoliczności sąd odwoławczy uznał, iż cele zastosowanej reakcji karnej ograniczonej do środka probacyjnego i ochrona interesów pokrzywdzonej (zagwarantowana obowiązkowym ubezpieczeniem OC) nie wymagają w tym postępowaniu powiększenia nałożonego na oskarżonego obowiązku częściowego naprawienia szkody; uznając, jednak iż roczny termin wskazany przez sąd i instancji do realizacji obowiązku naprawienia szkody nie jest niczym usprawiedliwiony, skrócił go do trzech miesięcy – realizację obowiązku w tym krótszym okresie w pełni umożliwiają dochody oskarżonego (1400 złotych), przy braku innych osób na utrzymaniu.

Co do apelacji obrońcy oskarżonego – środek odwoławczy nie jest zasadny.

Na wstępie jednak sąd odwoławczy musi stwierdzić, iż nie podziela wywodów obrońcy kwestionujących winę oskarżonego, podniesionych w postępowaniu odwoławczym (po wydaniu opinii przez drugiego biegłego). Biegły K.

W. podniósł tylko, iż ocena, czy D. G. przyczynił się do tego wypadku, czy też nie - musi zostać oparta na analizie osobowego materiału dowodowego; sąd odwoławczy natomiast podzielił ustalenia co do sprawstwa oskarżonego zawarte w zaskarżonym wyroku (o czym była już mowa wyżej).

Przy orzekaniu o częściowym obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej sąd I instancji nie dopuścił się w żaden sposób naruszenia normy art. 415 § 5 kpk. Zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu, nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się tylko wówczas, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie już orzeczono. Unormowanie to (tzw. klauzula antykumulacyjna) ma w swoim założeniu wykluczyć powstanie więcej niż jednego tytułu egzekucyjnego, związanego z tożsamym (podmiotowo i przedmiotowo) roszczeniem, tj. możliwości wykreowania w postępowaniu karnym kolejnego tytułu egzekucyjnego w sytuacji, gdy o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa prawomocnie już orzeczono lub roszczenie to jest przedmiotem innego, prowadzonego równolegle, postępowania (por. komentarz do art. 415 kpk w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297 – 467, Tom II, red. prof. dr hab. Piotr Hofmański, Elżbieta Sadzik, dr hab. Kazimierz Zgryzek, rok wydania: 2011, wydawnictwo: C.H. Beck, wydanie: 4; podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 28 listopada 2012 r., III KK 321 / 12, opubl. Legalis oraz z dnia 31 października 2010 r., III KK 305 / 10, opubl. Legalis). Wnosić z tego należy, iż art. 415 § 5 zd. 2 kpk ma stanowić przeszkodę do orzekania obowiązku naprawienia szkody (zadośćuczynienia za doznaną krzywdę) w procesie karnym w tych tylko przypadkach, gdy istnieje już – stanowiące tytuł egzekucyjny – prawomocne orzeczenie rozstrzygające o tym samym roszczeniu wynikającym z przestępstwa lub, gdy równoległe toczy się postępowanie, które może się zakończyć wydaniem orzeczenia o takich właśnie skutkach.

Stosownie do treści art. 777 kpc tytułami egzekucyjnymi są:

- orzeczenie sądu prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu, jak również ugoda zawarta przed sądem;
- orzeczenie referendarza sądowego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu;
- inne orzeczenia, ugody i akty, które z mocy ustawy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji sądowej;
- akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub wydania rzeczy oznaczonych co do gatunku, ilościowo w akcie określonych, albo też wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej, gdy w akcie wskazano termin wykonania obowiązku lub zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie;
- akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy w akcie wskazano zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności;
- akt notarialny określony w pkt 4 lub 5, w którym niebędąca dłużnikiem osobistym osoba, której rzecz, wierzytelność lub prawo obciążone jest hipoteką lub zastawem, poddała się egzekucji z obciążonego przedmiotu w celu zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej zabezpieczonemu wierzycielowi.

Prowadzone w oparciu o przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych postępowanie, którego przedmiotem jest likwidacja przez zakład ubezpieczeń szkody w związku z zawarciem umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie jest tego rodzaju postępowaniem, w którym zapadają „ prawomocne orzeczenia ” w rozumieniu art. 415 § 5 zd. 2 kpk w zw. z art. 777 pkt 1 – 3 kpc, tj. takie, z którymi ustawa wiązałaby skutki w postaci dopuszczalności jego wykonania w drodze egzekucji sądowej. W konkluzji, istnienie tego rodzaju postępowania, którego przepisy nie przewidują możliwości wydania orzeczenia mogącego stanowić tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 kpc, nawet, jeśli ma za przedmiot roszczenie wynikające

z popełnienia przestępstwa, nie stanowi przeszkody do orzekania – w równoległe prowadzonym procesie karnym – obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 67 § 3 kk.

Dodatkowo należy stwierdzić, iż jeżeli o roszczeniu tym orzeczono tylko częściowo

(jak ma to miejsce w postępowaniu likwidacyjnym), względnie przedmiotem innego postępowania (np. cywilnego) jest tylko część roszczenia, zachodzi możliwość orzekania w postępowaniu karnym o penalnych, czy też probacyjnych środkach kompensacyjnych w takiej części, w jakiej nie zachodzi stan rei iudicatae lub lispendent (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom II, Warszawa 2011, s. 664).

Zażalenie prokuratora zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Z danych osobopoznawczych oskarżonego wynika, iż ma stałe zatrudnienie - pracuje jako handlowiec z wynagrodzeniem 1400 złotych, nie ma nikogo na utrzymaniu. W tych realiach zwolnienie oskarżonego w całości od kosztów sądowych nie znajduje uzasadnienia w przesłankach określonych w art. 624 § 1 kpk, nawet jeżeli uzyskuje on dochody w granicach najniższego wynagrodzenia. Prokurator domagając się zasądzenia od oskarżonego tych kosztów w całości pominął jednak, iż postępowanie przygotowawcze toczyło się wobec dwóch osób (w stosunku P. F. ostatecznie pokrzywdzona nie złożyła wniosku o ściganie – art. 177 § 3 kk), co wymaga rozliczenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa wedle zasady słuszności. W tej sytuacji zasada słuszności (wynikająca zwłaszcza z ustalenia przyczynienia się oskarżonego do zaistnienia wypadku), w powiązaniu z sytuacją materialną oskarżonego przemawiają za częściowym obciążeniem D. G. wydatkami za pierwszą instancję.

Dlatego sąd okręgowy zmienił w tej części zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 60 opłaty za pierwszą instancję oraz 1500 złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu tego sądu. W pozostałym zakresie zwolnił w/w od tych wydatków, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; o kosztach sądowych za drugą instancję rozstrzygnął na podstawie przepisów powołanych w wyroku.

Ponieważ w postępowaniu odwoławczym występował oskarżony i dwóch oskarżycieli posiłkowych zasady słuszności przemawiały za tym, iż:

- wydatki wynikające z wynagrodzenia za wydanie nowej opinii przez biegłego K. W. obciążają oskarżycieli posiłkowych, albowiem powołanie tego biegłego wynikało z kwestionowania wyłącznie przez nich przyjętego przez sąd zakresu sprawstwa oskarżonego (tylko przyczynienia się do tego wypadku). Nie odnieśli oni z drugiej opinii zamierzonego skutku;

-w związku z tym, iż żadna ze stron nie wygrała sprawy w ramach zasadniczych zarzutów, każda z nich ponosi własne koszty związane z zastępstwem procesowym przed sądem II instancji.

Uwzględniając powyższe sąd odwoławczy zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu poniesionych w części wydatków w postępowaniu odwoławczym:

-od oskarżonego kwotę 7 złotych (trzecia część ryczałtu w kwocie 20 złotych za doręczanie wezwań i innych pism w instancji odwoławczej);

- od każdego z oskarżycieli posiłkowych 1500 złotych (obejmujące zwrot części wydatków poniesionych w wyniku wydania nowej opinii). W pozostałym zakresie sąd okręgowy zwolnił strony od kosztów sądowych poniesionych w postępowaniu odwoławczym, uwzględniając ich trudną sytuację materialną.